

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

WOLNI I SOLIDARNI



Nakład ok. 20 tys. egz. Wydanie A 1

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

Nr 9/102, cena 10 zł
28 kwietnia-5 maja 1985 r.

PIEŚN O ZAMORDOWANYM ŻYDOWSKIM NARODZIE (fragment)

„(...) Dwa dni przed Paschą to było. A w samą wigilię Paschy
Już Leszna nie było wcale, a tam na Lesznie, tam właśnie
Ja w swej kryjówce słyszałem, jak grzmiąły i dniem, i nocą
Armaty. A w nocy widziałem ten pożar, który nie gaśnie.
Getto się pali i mury wypala do cna i gubi
Ostatnich Żydów w pożarze, co wzmaga się z każdą chwilą !
I całe niebo rozjaśnia. Więc jeśli jest ktoś w tym niebie,
To się przyglądał z wysoka i widział. Widział epilog.
(...)”

Wymordowano nas wszystkich -- od dzieci małych do starców --
Oto nam wszystkim zagłada nastąpiła dziś na tej ziemi. (...)”

(tłumaczył Jerzy Ficowski, Czytelnik Warszawa 1982 r.) **Lechak Kacnelson**

WARSZAWSKIE GETTO powstało 42 lata temu przeciwko zorganizowanemu złu i potulnej śmierci. Czy była kiedyś w dziejach równie nierówna walka? I równie konieczna. Żydowscy powstańcy -- gazowani, rozstrzeliwani, wypaleni -- ocalili. W nas. Nie ma już narodu od wieków żyjącego z nami w jednej ojczyźnie -- narodu Żydów Polskich. Lecz poza wszystkim innym, swym ostatnim Powstaniem przekazali nam Oni bezcenny testament: zło walka zwyciężaj! **Solidarność Walcząca**

Nasze hasła na **1 MAJA 1985**: **UWOLNIĆ POLITYCZNYCH ! PRECZ Z PODWYZKAMI CEN ! NIECH ŻYJE „SOLIDARNOŚĆ” !**

O D E Z W A W dniu 1 Maja RKS NSZZ „Solidarność” regionu Dolny Śląsk wzywa do:
1) Nieuczestniczenia w 1-majowych pochodach i manifestacjach organizowanych przez władze oraz do zbojkotowania tzw. imprez towarzyszących (festyny, zabawy itp.). Uważamy, że nie pora na zadekretowaną radość.
2) Organizowania - tam gdzie to możliwe - własnych, niezależnych manifestacji 1-majowych pod hasłami żądającymi przestąpienia praw pracowniczych oraz uwolnienia wszystkich więźniów politycznych.

We Wrocławiu zbieramy się o godz. 10 na pl. Kościuszki. Proponowana trasa niezależnego pochodu: z pl. Kościuszki ulicą Kościuszki, następnie ul. Kol Łatają do Dw. Głównego. Wrocław 6.04. 1985 **RKS NSZZ „Solidarność” regionu Dolny Śląsk**

Popieramy powyższą Odezwę RKS-u. Uzupełniamy ją tylko naszą sugestią masowego wyjścia na ulice jeszcze przed rozpoczęciem partyjnego pochodu. Utrudni to milicji łapanki i rozpędzanie ludzi, zaciągamy na oczywiste alibi.

Gdy od rana wyjdiesz na spacer po centrum miasta, łatwiejsze będzie nasze zgromadzenie się i przejście w niezależnych pochodach. Może nie dokładnie w czasie i miejscu zaplanowanym, ale wtedy i tam, gdzie to będzie możliwe.

Mieszkańców podwrocławskich miejscowości, w których „Solidarność” nie organizuje 1-majowych manifestacji, zapraszamy do Wrocławia.

Do zobaczenia na niezależnej 1-majowej manifestacji !

Rada SW

APEL Dolnośląskiej Rady Edukacji Władze oświatowe, a z ich polecenia dyrektorzy szkół nasilają przed 1 Maja naciski na uczniów i nauczycieli, by zmusić ich do wzięcia udziału w „pochodzie”. Przypominamy więc, że nie istnieje obowiązek uczestniczenia w tej propagandowej farsie ani też -- obowiązek tłumaczenia się z absencji. Powinno to być sprawą zgodnego z przekonaniem wyboru. Jednak, by uniknąć szykan nawołujemy do możliwie szerokiego bojkotu imprezy. Wspólny front odmowy nauczycieli, rodziców i uczniów może gwarantować powodzenie. (...) Wrocław 9.04.1985 r.

Nie zapomnij 3 Maja o mszy świętej odprawianej tego dnia w wielu kościołach w intencji Ojczyzny. Uczcij 194 rocznicę Konstytucji 3 Maja !

PLANY WALKI ZE SPOŁECZEŃSTWEM / W marcu br. w zachodniej prasie ukazały się omówienia i dwóch poufnych dokumentów rządu PRL. Dziennik „Los Angeles Times” ujawnił szczegóły raportu przygotowanego dla władz pt. „Niebezpieczeństwa w sferze społeczno politycznej w roku 85”, który stanowił podstawę do dyskusji na zebraniu Rady Ministrów 22 marca 1985 r. Oto jego główne tezy:

Kluczowy jest problem wiarygodności. Rząd Jaruzelskiego cierpi po 4 latach na brak wiarygodności w oczach opinii publicznej. Oskarżany jest o nieudolność, brak jasnej linii politycznej, rozbieżność między deklaracjami i praktyką. Złe pracują środki masowego przekazu, nieumiejętnie przedstawiają linię rządu. PRON i neo-ZZ są w stagnacji. Ani społeczeństwo, ani nawet partyjni biurokraci nie traktują tych twórców poważnie. Wybory do Sejmu: rząd liczy na dużą frekwencję i poparcie, ale raport przestrzega przed takim optymizmem. Jako czynniki zagrażające trwałości rządu autorzy wymieniają praktycznie wszystkie grupy środowiskowe. Co prawda — stwierdzają — „Solidarność” słabnie i walczy już tylko o przetrwanie, stosunkowo skutecznie spacyfikowano środowiska robotnicze, ale duże zagrożenie stanowią jeszcze: Kościół i społeczności uniwersyteckie. Raport proponuje: zlikwidować resztki swobód na wyższych uczelniach, stosować odpowiednie naciski finansowe („rządzić przy pomocy pieniądza”!), wahających się i niezdecydowanych przyciągnąć, innych wyeliminować, wprowadzić nowelizację ustawy o szkolnictwie wyższym (nie zważając na żadne protesty) tak, aby bez przeszkód można było przeprowadzać systematyczne czystki. Co do Kościoła, raport zaleca zrewidowanie dotychczasowej polityki.

Bardziej szczegółowo tą ostatnią kwestią zajmuje się poufny dokument Rady Ministrów (do użytku wewnętrznego niektórych ministerstw). Kopię tego dokumentu udało się zdobyć warszawskiemu korespondentowi „Le Figaro”. Jego treść omawia on w artykule pt. „Polska ku konfliktowi na wielką skalę”. Oto niektóre pozycje planu „przeciwdziałania władz” rzekomym aspiracjom Kościoła do odgrywania roli politycznej i wpływania na politykę państwa: 1) karać księży zaangażowanych społecznie, 2) wstrzymać dotychczasowe budowy i nowe pozwolenia na budowy świątyń i miejsc kultu, 3) karać nagłośnienie podczas ceremonii religijnych — na zewnątrz świątyń i podczas pielgrzymek, 4) ograniczać systematycznie przydziały papieru dla wydawnictw katolickich, zaostriżyć ingerencje cenzury, 5) „utrudniać” pracę duszpasterstw akademickich, 6) dążyć do zlikwidowania wszelkich form duszpasterstw środowiskowych (służby zdrowia, świata robotniczego, środowisk twórczych itd.), 7) przeciwdziałać ruchowi oazowemu, 8) nie udzielać pozwoleń na kolonie i obozy wakacyjne organizowane (lub) pod patronatem Kościoła, 9) nie okazywać szacunku osobie Papieża.

Co praktycznie znaczą te „zalecenia”? Jaki będzie ich skutek? Jeśli w klimacie pałytynego dialogu z Kościołem zamordowano ks. Jerzego Popiełuszkę, to czego można się spodziewać po zapowiadanej partyjnej ofensywie przeciwko Kościołowi? Dziennikarz „Le Figaro” w zakończeniu swego omówienia nazywa tę właśnie rozpoczętą politykę: „samobójcza”.

Opracował J. M.

CEL: ZASTRASZYĆ W Wielką Sobotę (6.04.85) ks. Tadeusz Zaleski, który odprawił koncelebrowane nabożeństwo w kościele w Mistrzejowicach, wrócił do domu rodzinnego w Krakowie (ul. Bitwy pod Lenino 5). Po pewnym czasie do piwnicy po część do inwalidzkiego wózka. Tam został napadnięty przez jakiegoś człowieka w masce. Odurzony gazem stracił przytomność. Pierwszy raz odzyskał ją gdy poczuł przypalenie na policzku i ostre światło w oczy. Znow stracił przytomność. Oprzytomniał gdy poczuł ból ręki. Okazało się, że pali się jego kurtka (rękaw). Resztką sił dowlóknął się do mieszkania, zawiadomił straż pożarną (coś się paliło w piwnicy), pogotowie oraz milicję.

Ksiądz ma na prawym policzku i na brzuchu wypaloną literę „V”, oparzenia 2-go stopnia prawej ręki i szyi (podobnie papierosem przypalano porwanego w Krakowie księgarza francuskiego pana F. Castaing).

Ks. Tadeusz jest młodym, odważnym kapłanem, opiekuje się dziećmi niepełnosprawnymi, czynny jest w solidarnościowym duszpasterstwie w parafii mistrzejowickiej. Cichy, nieśmiały, jak powiedział jeden z jego przyjaciół — typ poety. Ostatnio i krytycznego dnia był śledzony. Matka zamordowanego (prawdopodobnie przez SB) nauczyciela z Woli Batorskiej, Frąsja, zwróciła się do niego o pomoc w wyświetleniu okoliczności śmierci syna. Ks. Tadeusz zajmował się tą sprawą.

Metropolita Krakowski Franciszek Kard. Macharski oraz Kuria Metropolitana wydali oświadczenia w sprawie napadu na ks. T. Zaleskiego i toczącego się śledztwa. Wcześniej Ksiądz Kardynał odwiedził ks. Tadeusza i otoczył go serdeczną opieką. (inf. wł.)

Prokuratura w Krakowie na podstawie przeprowadzonego śledztwa już stwierdziła, że ks. Tadeusz Zaleski po prostu przez nieuwagę podpalił się świeczką. Nie ma więc sprawy. Pozostała tylko wypalona na ciele litera „V”.

- 3 -

W sobotę 13.04. br. MO i SB wtargnęły do mieszkania Mieczysława Tarnowskiego zam. w Wałbrzychu, Aleja Wyzwolenia 45/4. Przebywających tam gości (31 osób, w tym kobietę w 7-mym m.c. ciąży) siłą wzięto na Komendę Wojewódzka. 25 osób zwolniono po 3 godz. a Z. Dziubę, L. Herbsta, F. Wójcika z Wrocławia, Ch. Tulasza z Jeleniej Góry, M. Morawskiego z Żabkowic oraz M. Węgrzynowskiego z Wałbrzycha zatrzymano na 41 godz. Tego ostatniego pobito pałką. Poniżej drukujemy bez wiedzy Autora list jednego z poszkodowanych do Prokuratora w Wałbrzychu:

dr inż. Tomasz Wójcik
ul. Hiszpańska 15/8, 54 409 Wrocław

Wrocław, 16.04. 1985 r.

Prokurator Wojewódzki w Wałbrzychu

W dniu 13 kwietnia 1985 przebywałem w wizyta w mieszkaniu mojego kolegi zamieszkałego w Wałbrzychu przy al. Wyzwolenia 45 m.4. Około godz. 20.30 duża grupa funkcjonariuszy MO oraz towarzyszących im funkcjonariuszy SB poiwala mnie i samochodem więzienniczką przewiozła do WUSW w Wałbrzychu. Stwierdziłem, że zostałem porwany, ponieważ odbyło się to pod groźbą użycia siły oraz bez udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień, mimo moich wielokrotnych żądań. W WUSW kazano stać nam w pewnej odległości od ściany oraz zabroniono nam rozmawiać. W tych warunkach przetrzymywano wszystkich przewiezionych gości przez blisko trzy godziny. Gdy zwróciłem uwagę, jednemu z funkcjonariuszy, na niestosowność traktowania nas, odpowiedział między innymi, cytując: „Dla takiego jak pan to nawet naboju szkoda”. Następnie bez jakichkolwiek wyjaśnień zostałem zamknięty w tamtejszym areszcie do dnia 15.04.1985 do godz. 13.30. Przy opuszczaniu aresztu funkcjonariusz SB powiadomił mnie, że władze uczelni, w której pracuję zostaną powiadomione o moim udziale w nielegalnym zgromadzeniu, nie umiał natomiast mi wyjaśnić co to jest nielegalne zgromadzenie. Chciałbym również dodać, że na czas aresztowania odebrano mi medalik oraz różaniec, co traktuję jako poważne naruszenie prawa do swobody praktyk religijnych.

W związku z powyższym domagam się od Pana wyjaśnień dlaczego doszło do tak drastycznego naruszenia prawa przez funkcjonariuszy MO i SB. Domagam się również jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: czy za każdym razem gdy będę udawał się z prywatną wizytą, będę musiał uzyskać zezwolenie miejscowego naczelnika wydziału spraw społeczno-administracyjnych na odbycie tej wizyty? Jednocześnie oświadczam, że nie mam żalu do żadnego z funkcjonariuszy i zgodnie z przyjętą przeze mnie zasadą nie stosowania przemocy, nie domagam się ukarania kogokolwiek, domagam się jednak, aby Pan uczynił wszystko co w Pańskiej mocy, aby podobne zdarzenia nie miały miejsca w przyszłości.

Dowiadomości: JE ks. abp dr Henryk Gulbinowicz
JM Rektor prof. dr hab. inż. Jan Kmita

WIĘZNIOWIE POLITYCZNI z Wrocławia i okolic, kwiecień 1985 r.

SKAZANI:

Bogdan Dariusz, W-w, wyrok 15 m cy.
Bronisław Doranńczyk, W-w, wyrok 1 r.
Wacław Dura, W-w, wyrok 10 m cy.
Józef Falczyński, W-w, wyrok 10 m cy.
Zbigniew Korczowski, Lubin, wyrok 4,5 r.
Miroslaw Młodecki, Lubin, wyrok 3,5 r.
Andrzej Pokorski, Wodzisław Sl., wyrok 3,5 r.
Dominik Szymański, W-w, wyrok 1 r.
Marek Wiatriak, W-w, wyrok 1 r.
Stanisław Zabielski, Lubin, wyrok 5,5 r.
Leszek Zubik, Wodzisław Sl., wyrok 3,5 r.

ARESZTOWANI:

Piotr Buzar, W-w, areszt.: II-85
Władysław Frasnyski, W-w, areszt.: III-85
Roman Kowalczyk, W-w, areszt.: III-85
Jan Madej, Lubin, areszt.: III-85
Sławomir Niećko, W-w, areszt.: II-85
Tadeusz Popiela, W-w, areszt.: XII-84
Stanisław Sakwa, Lubin, areszt.: XI-84
Zbigniew Skiba, Lubin, areszt.: III-85
Miroslaw Sylwestrzak, W-w, areszt.: IV-85
Roman Tomkiewicz, W-w, areszt.: IX-84
(lista niepełna)

W Polsce na początku kwietnia przebywało w więzieniach ok. 150 więźniów politycznych.

W TYŁ - MARSZ } Zac. njmmy od porównania: co za przeciętna dniówka może kupić wykwalifikowany robotnik w PRL i RFN (dane dla RFN - w nawiasach, dla robotnika PRL przyjmujemy wynagrodzenie 20 tys. zł miesięcznie): jajek - ok. 50 szt. (ok. 370 szt.), kurczęta - 1,8 kg (18 kg), kawa - 0,25 kg (4,5 kg), masło - 2 kg (5 kg), cukier - 14 kg (41 kg), benzyna - 15 l (72 l), itd. itd. Według nieoficjalnych szacunków, Ko. mietu Polska - 2000 PAN, obecny poziom średniej płacy realnej osiągnął stan z ... 1946 r. Udział wydatków na żywność już w latach 1980-82 skoczył z 34 do 47% budżetu przeciętnej rodziny, a odsetek rodzin żyjących poniżej minimum socjalnego z 21 do 30%. A obecnie? Rząd Jaruzelskiego kontynuuje „zwrot na Wschód”. Ostatnio rzecznik Kość, Funduszu Pomocy dla Roln. Indyw. Sławomir Siwek, w reakcji na wypowiedź szefa Urzędu d/s Wyznan, A. Łopatkę (że Fundusz nie ma pieniędzy), oświadczył, że Fundusz zdobył już 28 mln dol. i jest w pełni przygotowany do wdrożenia wstępnego programu. Ponadto Fundusz zdobył gwarancje na wpływy w wysokości ok. 178 mln. dol. rocznie. Niezarejestrowanie Funduszu wskazuje, zdaniem S. Siwka, na „ignorowanie przez partię i rząd tragicznej sytuacji żywnościowej kraju”. Rząd jednak, jak wiadomo, ma swój plan - podwyżki cen mięsa. W ten właśnie sposób będzie próbował zwiększyć ilość mięsa - na hakach (?). I jak informują prasy - gazety: żadnej zmiany kierunku, żadnej restauracji kapitalistycznych stosunków produkcji nie będzie. Obowiązuje komenda: „W tył - marsz”. A rząd się wyżywi. VW

Poniżej publikujemy Apel-propozycję środowisk młodzieżowych Wrocławia red.

APEL 14.05. mija kolejna rocznica śmierci zamordowanego Grzegorza Przemyka. Jego śmierć pozostanie na zawsze dla nas zbrodniczym aktem „władzy” wobec młodego pokolenia. Zwracamy się do wszystkich ugrupowań młodzieżowych, do wszystkich niezależnych organizacji, o poparcie, aby dzień 14 maja stał się Dniem Młodzieży. Tego rodzaju święto jest nam bardzo potrzebne, tak samo jak 1 Maja potrzebny jest robotnikom. Geneza powstania Dnia Młodzieży byłaby podobna do idei powstania święta ludzi pracy. Obydwa święta zrodziła krew niewinnych ofiar. Chcemy, aby ten dzień (14.05.) stał się dniem solidarności i pamięci o tych wszystkich, którzy oddali swoje młode życie w imię wolności i sprawiedliwości.

Jeszcze raz zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich o poparcie tej inicjatywy. Pamiętaj – 14 maja – Dniem Młodzieży.

podpisy: m.in. Międzyszkolny Komitet Oporu, inne organizacje i redakcje pism młodzieży Wrocławia.

GŁOSY I ODGŁOSY xxx Rosja nie lubi Papieża Polaka, więc i PZPR (Partia Zawsze Popierająca Rosję) nie lubi Papieża. I nic dziwnego. Cytujemy słowa

Jana Pawła II na XVIII Dzień Pokoju: „Oto pierwsze wezwanie, jakie pragnę skierować do Was, ludzi młodych dnia dzisiejszego: nie lękajcie się! Nie lękajcie się Waszej młodości i Waszych głębokich pragnień szczęścia, prawdy, piękna i trwałej miłości! (...) Jest dla Was czymś wstrząsającym to, że tak wielu ludzi jest poddawanych uciskowi – w zakresie ich działalności politycznej i spraw duchowych i nie może korzystać ze swoich podstawowych praw ani jako jednostki, ani jako wspólnota. (...) Nie uchylajcie się jednak od poszukiwania prawdziwych odpowiedzi na stojące przed Wami pytania. Nie lękajcie się!” J.P. II

xxx 13 kwietnia br. comiesięczna msza św. w intencji Ojczyzny i Solidarności odprawiana w Katedrze Wrocławskiej, znów, jak w stanie wojennym, była obstawiona przez ZOMO. Po mszy wychodzący napotkali milicyjny mur (tuż koło firury Matki Bożej). Tlum stanął i odśpiewał „Ojczyzno ma...”. Potem mur rozluźnił się nieco, część ludzi przeszła, ale wkrótce cywile z pałami w rękawach zaczęli bić i wyłapywać (razem z mundurowymi) młodych ludzi do bud. Normalizacja.

xxx Przewodniczący Zarządu Uniwersyteckiego Samorządu Studentów we Wrocławiu, kol. Mieczysław Piotrowski przesłał do redakcji „Słowa Polskiego” i Akademickiego Radia Wrocław oświadczenie, w którym pisze m.in.: „Oświadczam, że „wywiad”, który ukazał się w „Słowie Studenckim” (nr 116 z 4.04.br.) – stałym dodatku tygodniowym „Sl. Polskiego” – zamieszczono bez mojej wiedzy i zgody. (...)” Tak to przygotowuje się tzw. opinię studencką.

xxx W tych dniach do dyrektora Przedsiębiorstwa Robót Izolacyjnych zadzwonił prezydent miasta Apoznański z poleceniem natychmiastowego pomalowania elewacji. Dyrektor zaskoczony tłumaczył się brakiem środków do wykonania takiej pracy (ludzie, materiały). Odpowiedź pana prezydenta brzmiała mniej więcej tak: „Dzwoniłem wcześniej do dyrektora innego przedsiębiorstwa, tłumaczył się tym samym i dzisiaj już nie jest dyrektorem”. Następnego dnia dyrektor P.R. Izol. zgodził się na wszystko. Miasto ma biyszczeń – Generali lubi porządek – fasada w górę!

xxx Kiedy w ubiegłym roku tzw. nieznanymi sprawcy spalili samochód Arcybiskupa Henryka Gulbinowicza, wówczas na tę okoliczność kierowcę samochodu przesłuchiwał Waldemar Pękala.

xxx „SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA - Oddział Trójmiasto” – taki tytuł nosi pismo naszej Organizacji, którego pierwszy numer ukazał się w kwietniu br. na Wybrzeżu Gdańskim. Witamy z radością.

CZYTELNIKU! niedługo zaproszą Cię do urny. Czy oddasz komunie swoje obywatelskie sumienie? **NIE GŁOSUJESZ - WYBIERASZ PRAWDĘ!**

DZIĘKUJEMY Lampa-1500, Salamandra-2000, Plastyk 1000, Józef odzież i robowie, Tulipan-3000, Wrzos-500+kartka, Grajek papier, Stokrotki-1200, Wikto-ria-1000, Albert-1000, Skrzaty-1000, DIP dla FPR-3000, Nauczyciele ze Szczepina-2000, Mrówki-2000, Mater-800+800, Davel-900, Ursus-500, A.S. 349, I.Z. 651, Wiśnia-2000, Mak-1000, Kontakt zdjęcia z Katynia, Iran-1000, Pani Maria-strykawki i igły, POG-800, Alex-1T, 2WT, 1P, Kolumb-200, Stan z Ch. 100, Podziękowanie dla Józefa-Antoniego-400, Anglik-2000, A.S. 1 (sprostowanie), Gniewko-4000, ZOMO Krak. 5000, Kia-1000, Rodzinka-800, Fred za przechowanie, Kierowniczką za wielokrotną pomoc.

SW nr 9/102 zamknięto 23.04.1985

Podaj dalej, prześlij na wieś!

Wydaje Ag. Inf. Solidarności Walczącej

ALKOHOL - TWOJ WRÓG! A KOMUNIZM?

PIJĄC STAJESZ SIĘ CZERWONYMI!